

Sygnatura akt I Ca 98/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Lucyna Samolińska
Sędziowie:	SO Mariusz Nazdrowicz (spraw.) SO Andrzej Witka - Jeżewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Dybowska-Pyrek

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lipnie

z dnia 26 kwietnia 2016 roku, sygnatura akt I C 721/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego K. S. na rzecz powoda T. D. kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;
3. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi, od uiszczenia których pozwany został zwolniony.

SSO Lucyna Samolińska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Andrzej Witka-Jeżewski

Sygn. akt I Ca 98/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Lipnie zasądził od pozwanego K. S. na rzecz powoda T. D. kwotę 20 684,98 zł (z bliżej określonymi ustawowymi odsetkami) tytułem ceny za sprzedane produkty rolne (pkt 1 wyroku) oraz kwotę

3 305 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto wyrokowi w punkcie pierwszym nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Powód T. D. w ramach prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego produkował płody rolne tj. zboża (żyto i pszenica), które następnie tj. w okresie od 21 do 21 października 2013 roku sprzedał pozwanemu prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...), dostarczając je w okresie 21 do 27 października 2012 roku. Powód wystawił faktury wskazując jako kupującego pozwanego K. S. – (...):

- 1) faktura nr (...) z dnia 17 października 2013 roku na kwotę 17.320,06 złotych – z terminem płatności 21 dni,
- 2) faktura nr (...) z dnia 21 października 2013 roku na kwotę 10.089,76 złotych – z terminem płatności 21 dni.

Poznany odebrał towar dostarczony mu przez powoda na podstawie powyższych faktur bez uwag. Jednakże pozwany nie uiścił należnej zapłaty zgodnie

z ustalonym terminem płatności. Częściowo dokonał zapłaty w dniu 13 marca 2014 roku poprzez zapłatę kwoty 10.089,76 zł, dokonując dyspozycji, iż zapłata ta dotyczy faktury nr (...). Nadto w dniu 22 września 2015 roku dokonał zapłaty 1.000 zł – z adnotacją „(...)”, oraz w dniu 24 lutego 2016 roku – 200 zł z adnotacją „(...)”.

Powód zapłatę kwoty 10.089,76 zł zarachował w pierwszej kolejności na poczet odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w płatności ceny za fakturę nr (...), zaś zapłatę kwoty 1.000 zł i 200 zł na poczet odsetek ustawowych z tytułu faktury nr (...).

Powód wezwaniem do zapłaty z dnia 11 sierpnia 2015 roku wezwał pozwanego do uiszczenia kwoty 17.758,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 17.320,06 zł od dnia 8 listopada 2013 roku do dnia zapłaty – tytułem należności o zapłatę ceny skazanej w treści faktury nr (...), oraz kwoty 438,42 zł od dnia 14 marca 2014 roku do dnia zapłaty – tytułem pozostałej do zapłaty części ceny wskazanej w treści faktury nr (...) – w terminie trzech dni od dnia doręczenia wezwania. Przy powyższym powód poinformował pozwanego, wskazując jako podstawę prawną art. 451 § 1 kc, iż wpłatę kwoty 10.089,76 zł z dnia 13 lutego 2014 roku zaliczył w pierwszej kolejności na należności uboczne w postaci ustawowych odsetek za opóźnienie w płatności w/w należności głównej za okres od dnia 12 listopada 2013 roku będący pierwszym dniem roboczym po dniu wskazanym w treści powyższej faktury jako termin zapłaty do dnia 13 marca 2014 roku (data wpływu na rachunek bankowy powoda). Wskazał również, iż odsetki ustawowe za opóźnienie w płatności należności głównej stanowią kwotę 438,42 zł. Jednocześnie powód wskazał, iż kwota ustawowych odsetek z tytułu opóźnienia w płatności faktury nr (...) za okres od 8 listopada 2013 roku (tj. od następnego dnia roboczego po dniu wskazanym w treści powyższej faktury jako termin zapłaty) do dnia 29 lipca 2015 roku wynosi kwotę 3.360,57 zł.

Mimo wezwania do zapłaty pozwany do dnia wytoczenia powództwa należności w całości nie uregulował, za wyjątkiem kwot 1.000 zł i 200 zł oraz 10.089,76 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie. Strony łączyła umowa sprzedaży, z której pozwany wywiązał się jedynie częściowo nie płacąc kontrahentowi całej należności za sprzedane produkty. Uiszczone przez K. S. kwoty Sąd w ślad za powodem zaliczył zgodnie z art. 451 kc w pierwszej kolejności na należności uboczne, a dopiero później na świadczenie główne. O odsetkach orzeczono w myśl art. 481 § 1 kc, a o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 kpc. Wobec uznania roszczenia Sąd I instancji nadał wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności zgodnie z art. 333 § 1 pkt 2 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zarzucając obrazę prawa procesowego w postaci naruszenia:

- a) art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów w zakresie wysokości zasądzzonego roszczenia i pominięcia faktu dokonanych przez niego wpłat,
- b) art. 320 kpc skutek nierozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty,
- c) art. 333 § 1 pkt 2 kpc wobec nadania rygoru natychmiastowej wykonalności w sytuacji, gdy nie doszło do uznania roszczenia.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę kwestionowanego wyroku i oddalenie powództwa oraz o uchylenie rygoru natychmiastowej wykonalności.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie

i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wobec braku uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy w Lipnie dokonał – wbrew odmiennym sugestiom pozwanego – prawidłowych i w pełni przydatnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjął jako własne czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Dodatkowo Sąd odwoławczy ustalił w oparciu o twierdzenia pozwanego (które prezentował w apelacji i we wniosku o zwolnienie od kosztów i które były bezsporne), że utracił on płynność finansową i nie jest

w stanie na bieżąco regulować swoich zobowiązań. Jego długi przekraczają kwotę 1 660 000 złotych i nie uzyskuje on jakichkolwiek dochodów. Posiada majątek w postaci nieruchomości o łącznej wartości 660 000 zł. Prowadzi gospodarstwo domowe z żoną B. (która wychowuje dzieci i otrzymuje na jedno z nich świadczenie wychowawcze) i dwójką dzieci wieku 13 i 11 lat.

Przed przystąpieniem do oceny trafności zarzutów apelacyjnych należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na całkowity brak logicznej spójności między wnioskiem apelacyjnym a tymi zarzutami. Jedynie ogromne zdziwienie może budzić domaganie się oddalenia powództwa w całości przy - o czym za chwilę będzie mowa – uznaniu powództwa i zarzutach, które dotyczą nieuwzględnienia dokonanych wpłat

w wysokości 1200 złotych. Co najwyżej więc uwzględnienie środka odwoławczego mogłoby skutkować (abstrahując w tym momencie od zasadności tego zarzutu) redukcją zobowiązania jedynie o przywołaną kwotę, a w żadnym razie nie prowadziłoby do oddalenia w całości żądania powoda.

Przechodząc do rozważań nad zasadnością poszczególnych zarzutów nie sposób przyjąć, by powództwo nie zostało uznane. Taka czynność procesowa wyraża rezygnację pozwanego z obrony i jednocześnie przyznanie, że żądanie sformułowane przez powoda mu przysługuje. Zawiera ono w sobie elementy oświadczenia wiedzy i woli i jest powiązane

z przyznaniem okoliczności faktycznych. Negując uznanie apelujący najwyraźniej zapomniał, w jakich okolicznościach do niego doszło. Podczas rozprawy w dniu 26 kwietnia 2016 roku zostało doręczone mu pismo procesowe powoda z tego dnia, w którym zmodyfikował on powództwo

z uwagi na zapłatę w dniu 24 lutego 2016 roku kwoty 200 zł. Po zapoznaniu się z tym pismem K. S. stwierdził, że „tyle jestem winien Panu D.”. Swoje stanowisko wyraził więc w sposób jednoznaczny

i stanowczy, a indagowany przez Sąd oświadczył, że uznaje powództwo (minuty 4 – 4.30 protokołu rozprawy z dnia 26 kwietnia 2016 roku). O żadnym uznaniu dochodzonej kwoty „wyłącznie co do zasady” nie może być w tych warunkach mowy. Procesową konsekwencją uznania jest min. brak potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego i możliwość dokonywania ustaleń faktycznych w oparciu o bezsporne okoliczności. Całkowicie przy tym niezrozumiała jest sugestia „że Sąd pominął dokonane przez skarżącego w dniach 22 września 2015 roku i 24 lutego 2016 roku

wpłaty. Przecież właśnie to było powodem modyfikacji roszczenia dokonanego w pismach z 25 stycznia 2016 roku i z 26 kwietnia 2016 roku,

a wyrok Sądu uwzględnia końcowe stanowisko powoda. Jest też w tych warunkach rzeczą oczywistą, że istniały podstawy do nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności zgodnie z art. 333 § 1 pkt 2 kpc.

Słusznie natomiast apelujący podnosi, że Sąd meriti w żaden sposób nie odniósł się do jego wniosku o rozłożenie świadczenia na raty, co stanowi bardzo poważne naruszenie przepisu art. 328 § 2 kpc. Skutkowało to koniecznością poczynienia przez Sąd Okręgowy w tym zakresie wspomnianych ustaleń faktycznych. W ich świetle brak jednak było podstaw do zastosowania instytucji przewidzianej art. 320 kpc.

Ustanowiona tym przepisem norma ma charakter wyjątkowy

i może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, a ochrona pozwanego nie może być postawiona ponad ochronę powoda

i wymaga również uwzględnienia uzasadnionego interesu wierzyciela (wyroki Sądów Apelacyjnych: w Warszawie z 31 stycznia 2014 roku I ACa 1578/13 nie publ., LEX nr 1455662, w Szczecinie z dnia 20 lutego 2014 roku I ACa 853/13 nie publ., LEX nr 1455645 i w Katowicach z 15 stycznia 2014 roku V ACa 620/13 nie publ., LEX nr 1428097), który przecież w razie rozłożenia świadczenia na raty zostaje pozbawiony częściowo należności z tytułu odsetek (uchwała Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2006 roku III CZP 126/06 OSNC 2007/10/147).

Rozłożenie świadczenia na raty ma przede wszystkim pomóc dłużnikowi w realizacji jego obowiązku, a jednocześnie zapewnić wierzycielowi zagwarantowanie należności bez konieczności wszczęcia postępowania egzekucyjnego. By taki cel osiągnąć dłużnik musi mieć realną możliwość spełnienia świadczenia w formie ratalnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13 lipca 2017 roku I ACa 186/17 nie publ., LEX nr 2343436, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 8 lutego 2017 roku

I ACa 1030/16 nie publ., LEX nr 2250117). Sięgnięcie do art. 320 kpc jest racjonalne wówczas, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela (wyrok Sądu Apelacyjnego

w Łodzi z 27 października 2016 roku I ACa 527/16 nie opubl., LEX

nr 2200294). I wreszcie w orzecznictwie wskazuje się także (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22 marca 2016 roku I ACa 787/15 nie publ., LEX nr 2025501), że fatalna, nie rokująca poprawy sytuacja finansowa pozwanego powinna – co do zasady - przemawiać za odstąpieniem od rozłożenia na raty, gdyż z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że nie doprowadzi to do wykonania zobowiązania, a tylko odroczy uzyskanie przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy zdaniem Sądu odwoławczego nie było jakichkolwiek podstaw do rozłożenia na raty zasądzonej należności. Sam przecież pozwany twierdzi, że utracił płynność finansową i nie jest w stanie na bieżąco regulować swoich zobowiązań. Jego długi przekraczają 1,6 mln zł, a wartość posiadanego majątku to około 660 000 zł. Majątek ten nie wystarcza więc na ich spłacenie. Pozwany nie wykazał przy tym, by miał możliwość osiągnięcia

w przyszłości dochodów pozwalających na zredukowanie zadłużenia. Co również istotne chciał on rozłożenia na raty do końca 2016 roku. Z akt sprawy nie wynika, by po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy w Lipnie dokonał jakiegokolwiek wpłaty na poczet należności powoda. Świadczy to jednoznacznie o utrzymywaniu się w dalszym ciągu sytuacji braku środków na obsługę zadłużenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 kpc. Powód wygrał sprawę w drugiej instancji w całości, a zatem należał mu się zwrot wszystkich kosztów sprowadzających się do wynagrodzenia reprezentującego go radcy prawnego w wysokości zgodnej z żądaniem zawartym w odpowiedzi na apelację tj. 1800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku sprawie opłat za czynności radców prawnych)Dz. U. 2015.1804 ze zm. – w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w/w rozporządzenia).

Podstawą obciążenia Skarbu Państwa kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym, od uiszczenia których zwolniony był pozwany był przepis art.113 § 1 ustawy z dnia 25 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. : Dz.U.2016.623 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 kpc.

SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Lucyna Samolińska SSO Andrzej Witka-Jeżewski